

Normalsi, Czarny Tydzień

Siedzę wśród białych łóżek
Chcę czy nie Ciebie widzę
Myślę co za ciężki tydzień
Walczę, zaklinam burzę
Sam w tak wielkiej trwodze
Biegnę by dotrzeć do Ciebie
Stanąć na jednej drodze
Widzieć i czuć przy sobie

Nie, nie mogę ruszyć się
/Moje/ ciało jak martwa figura
na zawsze zamknięty u Ciebie
WIETRZE, WICHRZE, WICHURO

Ref.
Czarny jak asfalt tydzień
Choć widzę Ciebie wciąż
Mówią, że nie żyjesz

Wszystkie sprawy małe i te,
Które dla nas były tak duże
Odleciały z Tobą jak wiatr,
Który czuję teraz na skórze

Wszystkie grzechy małe i te,
Które wydawały się duże
Pozostały już tylko tu
We mnie wśród tych białych łóżek